

# Co zrobić z umowami B2B przed 8 lipca 2026 r. aby uniknąć represji podatkowo-składkowych? Prof. Modzelewski: warto rozważyć rozwiązanie tych umów i zawarcie na nowych zasadach

[Subskrybuj nas na Youtube](#)

[Zapisz się na newsletter](#)

[Dołącz do ekspertów](#)

03 lipca 2026, 13:36



Instytut Studiów Podatkowych Modzelewski i Wspólnicy  
Doradztwo podatkowe



**Witold Modzelewski**

Radca prawny i doradca podatkowy, prezes Instytutu Studiów Podatkowych, profesor Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego. Jeden z najwybitniejszych specjalistów w zakresie podatków i prawa podatkowego.

**PIP zacznie od 8 lipca 2026 r. przekształcać umowy cywilnoprawne z samozatrudnionymi (umowy B2B) w umowy o pracę. Prof. dr hab. Witold Modzelewski wskazuje pewną możliwość złagodzenia prawdopodobnych represji podatkowo-składkowych po wejściu w życie nowych przepisów. Otóż decyzja „przekształcenia” nie ma formalnie mocy wstecznej i może dotyczyć (podobnie jak powództwo) umów wykonywanych w dniu wejścia w życie tej nowelizacji. Czyli można przed tą datą rozwiązać istniejące umowy B2B do tego dnia i zawrzeć je na nowych zasadach. Bo decyzja Okręgowego Inspektora Pracy nie może dotyczyć umów rozwiązanych przed 8 lipca 2026 r.**

## **Co się będzie dziać od 8 lipca 2026 r. z cywilnoprawnymi umowami B2B z samozatrudnionymi**

Przedsiębiorcy korzystający z samozatrudnienia a przede wszystkim owi samozatrudnieni dopiero od niedawna zaczęli sobie uświadamiać zagrożenie fiskalne, które niesie za sobą nowelizacja ustawy o PIP wchodząca w życie 8 lipca 2026 r. Prawdopodobny scenariusz tych działań wygląda mniej więcej tak:

- 1) przeprowadzenie kontroli przez inspektora PIP (etap obowiązkowy), w której „wykryje się” listę umów B2B z tzw. „VAT-owcami”, a następnie zostanie wszczęte postępowanie administracyjne przez Okręgowego Inspektora Pracy, w którym będą wydawane decyzje o „przekształceniu” tych umów w umowy o pracę albo skierowanie do sądu powództwa w tej sprawie,
- 2) w stosunku do „przekształconych” w drodze decyzji umów ale za okres przed ich przekształceniem, będą wszczynane przez organy podatkowe i ZUS postępowania, których celem będzie wsteczne wymierzenie (jakoby) zaległych podatków niepobranych przez płatnika oraz niepobranych składek na ubezpieczenia społeczne i zdrowotne.

Biorąc pod uwagę królującą od dziesięcioleci doktrynę sądową dotyczącą cech prawnych umów w świetle art. 22 § 1 Kodeksu pracy większość umów B2B może być przekształcona w stosunek pracy, bo np. zwykły nadzór właścicielski nad wykonywaniem usług jest bezkrytycznie traktowany jako „sprawowanie kierownictwa”, a ustalenie czasu i miejsca wykonywania tej usługi (jakoby) świadczy, że jest to stosunek pracy.

Czarna rozpacz. Można podejrzewać, że nikt przy pomocy przepisów nie uderzy w „zagranicznych inwestorów”, a pod noż pójdą polskie firmy, o które się nikt nie upomni.

## **Jak złagodzić skutki podatkowo-składkowe? Można rozwiązać umowę i zawrzeć je ponownie**

Jest jednak szansa złagodzenia skutków tych działań, które nieopatrznie wprowadził ustawodawca. Otóż decyzja „przekształcenia” nie ma formalnie mocy wstecznej i może dotyczyć (podobnie jak powództwo) umów wykonywanych w dniu wejścia w życie tej nowelizacji.

Czyli **można przed tą datą rozwiązać istniejące umowy B2B do tego dnia i zawrzeć je na nowych zasadach**. Jeżeli nawet będą one represyjnie „przekształcone” w umowy o pracę, to tylko na czas ich obowiązywania (od daty ich przekształcenia). Będzie to mniej bolesne, a przede wszystkim owe decyzje nie będą stanowić dowodu w postępowaniach podatkowych i składkowych „uwsteczniających” ów stosunek pracy od strony fiskalnej – decyzja Okręgowego Inspektora Pracy nie może dotyczyć umów rozwiązanych przed 8 lipca 2026 r.

**Na podstawie nowych przepisów nie da się „uwstecznić” skutków podatkowo-składkowych na umowy już rozwiązane lub wygasłe, a stare przepisy proceduralne nie mają zastosowania (zostały skutecznie zmienione).**

Do 8 lipca br. jest czas, aby możliwie złagodzić skutki podatkowo-składkowe nowych procedur. Największe obawy budzi owo „uwstecznienie” w przypadku VAT-u: przecież pracownik nie może wystawiać faktur z tytułu wykonywanej pracy.

Czy to coś pomoże? Na pewno utrudni represyjność tej akcji w dziedzinie fiskalnej, bo przecież o to idzie. Wiadomo, że ofiarami tych działań będą nie tylko usługobiorcy ale również samozatrudnieni.

Prof. dr hab. Witold Modzelewski

---

oprac. Paweł Huczko

---